

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Jolanta Wolska**

**Sędziowie: SSA Joanna Baranowska**

**SSA Anna Rodak (spr.)**

**Protokolant: sekr. sąd. Aleksandra Białecka**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 września 2019 r. w Ł.**

**sprawy z powództwa A. S. (1)**

**przeciwko Polskiemu Bankowi Spółdzielczemu w C.**

**o odszkodowanie za okres obowiązywania zakresu konkurencji**

**oraz z powództwa wzajemnego Polskiego Banku Spółdzielczego w C.**

**przeciwko A. S. (1)**

**o zapłatę kwoty 14.933,03 zł.**

**na skutek apelacji A. S. (1) i Polskiego Banku Spółdzielczego w C.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku**

**z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI P 6/16,**

**I. z apelacji powoda:**

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

**a) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od Polskiego Banku Spółdzielczego w C. na rzecz A. S. (1) kwotę 12 300, 30 (dwanaście tysięcy trzysta 30/100) złotych tytułem odszkodowania za okres obowiązywania zakazu konkurencji wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;**

**b) w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych obniża do kwoty 4 399 (cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**II. oddala apelację pozwanego;**

**III. zasądza od A. S. (1) na rzecz Polskiego Banku Spółdzielczego w C. kwotę 4 389, 27 (cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt dziewięć 27/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 marca 2018 r. A. S. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Polskiego Banku Spółdzielczego w C. na swoją rzecz kwoty 76.000 zł tytułem częściowego odszkodowania za cały okres związania zakazem konkurencji po ustaniu stosunku pracy wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości 7%, liczonymi od dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że na podstawie umowy o pracę z dnia 31 sierpnia 2012 r. został powołany na stanowisko Prezesa Zarządu (...) w C.. Tego samego dnia, tj. dnia 31 sierpnia 2012 r., strony zawarły umowę o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia. Powód wskazał również, że dnia 23 września 2015 r. pozwany wypowiedział mu umowę o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, który to okres upływał w dniu 31 grudnia 2015 r., z kolei dnia 15 grudnia 2015 r. rozwiązał z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia. Od przywołanych wypowiedzeń powód wniósł odwołania do Sądu Rejonowego w Ciechanowie. Powód argumentował, że pozwany nie wypłacił mu miesięcznej raty odszkodowania, wynikającego z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia, w wysokości 100% wynagrodzenia zasadniczego, tj. w kwocie 43.000 zł brutto, poprzestając na przelaniu, w dniu 28 grudnia 2015 r., kwoty 14.933,03 zł (w tytule przelewu wskazano: „umowa o zakazie konkurencji”). Powód wezwał pozwanego do zapłaty jednorazowego odszkodowania w wysokości należnej do końca okresu związania zakazem działalności konkurencyjnej, tj. za okres jednego roku, w łącznej kwocie 516.000 zł, w terminie do dnia 25 stycznia 2016 r., jednakże pozwany stanowczo odmówił zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2017 r., powód rozszerzył powództwo i obok zgłoszonego w pozwie roszczenia, wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 425.066,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że w pozwie powód dokonał rozdrobnienia roszczenia, dochodząc zapłaty kwoty 76.000 zł z należnej mu kwoty 516.000 zł. Obecnie, powód dochodzi pozwem zapłaty całej kwoty odszkodowania (516.000 zł), pomniejszonej o świadczenie spełnione dobrowolnie przez pozwanego (14.933,03 zł), a zatem kwoty 501.066,97 zł. Wskazana kwota, pomniejszona o kwotę dochodzoną pozwem (76.000 zł) daje ostatecznie kwotę 425.066,97 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jednocześnie, pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kwoty 14.933,03 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia wytoczenia powództwa wzajemnego do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda/pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanego/powoda wzajemnego kosztów procesu wywołanych powództwem wzajemnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwany/powód wzajemny wskazał, że zgodnie z art. 46 § 1 pkt 8 ustawy Prawo spółdzielcze, do kompetencji rady nadzorczej spółdzielni należy podejmowanie uchwał w sprawach czynności prawnych dokonywanych pomiędzy spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie członka zarządu oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach, przy czym do reprezentowania spółdzielni wystarczy dwóch członków rady nadzorczej przez nią upoważnionych. W ocenie pozwanego/powoda wzajemnego, umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia, z której powód/pozwany wzajemny wywodzi swoje roszczenie, została zawarta z naruszeniem w/w przepisu, co czyni ją nieważną. Sankcją bezwzględnej nieważności dotknięta jest bowiem ta czynność prawna, w ramach której podmiot dokonujący tej czynności nie respektuje ustawowej normy kompetencyjnej, określającej brak uprawnienia do jej dokonania. Z uwagi natomiast na wadliwość bezwzględną umowy, zasadnym jest roszczenie pozwanego/powoda wzajemnego o zwrot nienależnego świadczenia pieniężnego w kwocie 14.933,03 zł, która to kwota została zapłacona powodowi/pozwanemu wzajemnemu tytułem raty odszkodowania (art. 410 k.c.). Niezależnie od powyższego, w ocenie pozwanego/powoda wzajemnego, roszczenie powoda/pozwanego wzajemnego winno zostać oddalone także z innego względu, a mianowicie dlatego, że powód/pozwany wzajemny zasiada w Radzie Nadzorczej (...) Bank S.A. w P. oraz w Radzie Nadzorczej (...) Towarzystwie (...) w W., czyli prowadzi działalność konkurencyjną.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2016 r., Sąd Okręgowy w Płocku skierował strony do mediacji. Postępowanie mediacyjne zakończyło się niepowodzeniem.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2019 r., Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i powództwo wzajemne (pkt 1 i 2 wyroku), zasądził od A. S. (1) na rzecz Polskiego Banku Spółdzielczego w C. kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3) i nie obciążył A. S. (2) kosztami sądowymi (pkt 4).

***Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

Organem uprawnionym do reprezentacji pozwanego/powoda wzajemnego Polskiego Banku Spółdzielczego w C. jest zarząd, natomiast organem nadzoru – rada nadzorcza. Powoływanie i odwoływanie prezesa zarządu pozwanego/powoda wzajemnego odbywa się na posiedzeniach rady nadzorczej. Ustępujący prezes zarządu proponuje kandydata na swoje stanowisko, rada nadzorcza taką kandydaturę rozważa i w efekcie, podejmuje stosowną uchwałę. Rada nadzorcza zawiera również z prezesem zarządu umowę o pracę. Umowa taka winna zostać podpisana przez dwóch członków rady, upoważnionych do jej zawarcia. Są oni wybierani przez radę spośród wszystkich jej członków.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. powód/pozwany wzajemny A. S. (1) zawarł z pozwanym/powodem wzajemnym umowę o pracę, na mocy której, na czas nieokreślony, poczynając od dnia 1 września 2012 r., powierzono powodowi/pozwanemu wzajemnemu funkcję prezesa zarządu, w wymiarze pełnego etatu. Do obowiązków prezesa zarządu należało kierowanie oraz nadzorowanie pracy jednostek i komórek organizacyjnych Banku zgodnie z postanowieniami Statutu Polskiego Banku Spółdzielczego w C., Regulaminu Działania Zarządu Polskiego Banku Spółdzielczego w C. oraz w ramach zatwierdzonego przez Radę Nadzorczą Regulaminu Organizacyjnego Polskiego Banku Spółdzielczego w C., jak również planów i strategii. Prezes Zarządu zobowiązany został także do poświęcenia się dobremu wykonywaniu pracy na rzecz Banku, do działania w najlepszym interesie Banku, do postępowania we wszystkich sprawach służbowych ze starannością wymaganą na zajmowanym stanowisku, do lojalności oraz do działania dla dobra i w interesie Banku i jego udziałowców. Miesięczne wynagrodzenie A. S. (1) zostało ustalone na kwotę 43.000 zł brutto, miał on też prawo do regulaminowej premii rocznej i dodatkowej premii rocznej, zaś w ramach wykonywanej funkcji miał prawo korzystać z samochodu służbowego, telefonu komórkowego, laptopa i innych urządzeń potrzebnych do wykonywania pracy.

W/w umowę w imieniu rady nadzorczej podpisali przewodniczący J. R. oraz sekretarz rady nadzorczej J. P.. Zostali oni upoważnieni przez radę nadzorczą do zawierania i podpisywania umów o pracę z członkami zarządu oraz umów o zakazie konkurencji na mocy uchwał nr 28/2012 i nr (...), które weszły w życie w dniu 14 sierpnia 2012 r.

Dnia 31 sierpnia 2012 r., J. R. i J. P. zawarli z powodem/pozwanym wzajemnym także umowę o zakazie działalności konkurencyjnej po ustaniu zatrudnienia. Zgodnie z treścią w/w umowy, w przypadku odwołania przez radę nadzorczą z pełnionej funkcji, prezes zarządu jest zobowiązany do przestrzegania zakazu działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności prowadzonej przez Bank. Przez zakaz konkurencji strony rozumieją świadczenie pracy (w oparciu o umowę o pracę, umowę zlecenia, umowę o dzieło lub na innej podstawie) na rzecz konkurencyjnego Banku lub na rzecz podmiotów, w których Bank posiada akcje lub udziały, w szczególności jako członek organu. Zakaz ten obejmował także udział w konkurencyjnym banku, poprzez posiadanie w nim przez prezesa zarządu co najmniej 10% udziałów albo akcji, bądź prawa do powoływania co najmniej jednego członka zarządu. Naruszenie zakazu konkurencji dotyczyło także: wchodzenia w stosunki prawne z klientami albo z pracownikami banku na własny lub cudzy rachunek, brania udziału w tworzeniu przedsiębiorstw konkurencyjnych, bądź wspierania tego procesu pomocą i radą oraz rekrutacji (naboru) pracowników zatrudnionych w banku w celu świadczenia usług (pracy) na rzecz przedsiębiorstw konkurencyjnych. W związku z zakazem działalności konkurencyjnej, prezes zarządu zobowiązany został do zachowania w tajemnicy wszelkich informacji, o których dowiedział się w związku z wykonywaniem pełnionej funkcji, a których ujawnienie mogłoby narazić Bank na szkodę, w tym informacji dotyczących organizacji pracy i działalności handlowej banku. Okres obowiązywania umowy ustalono na okres 1 roku od dnia ustania stosunku pracy z Polskim Bankiem Spółdzielczym w C.. W czasie trwania zakazu, prezes zarządu miał otrzymywać odszkodowanie w

wysokości odpowiadającej 100% wynagrodzenia zasadniczego. Okres związania zakazem działalności konkurencyjnej mógł zostać skrócony za zgodą rady nadzorczej. Następstwem takiego wypadku było wygaśnięcie umowy i zwolnienie stron od wzajemnych świadczeń.

Wniosek o zawarcie z powodem/pozwanym wzajemnym umowy o zakazie konkurencji został zaproponowany zarówno przez samego A. S. (1), jak i przez przewodniczącego rady nadzorczej J. R.. Głównym motywem, aczkolwiek nie do końca klarownym, było finansowe zabezpieczenie powoda/pozwanego wzajemnego. Projekt w/w umowy przygotowała księgowa W. Z., zgodnie z wzorem, który powód/pozwany wzajemny przywiózł z banku zrzeszającego, mającego siedzibę w P.. Został on zatwierdzony przez ówczesnego prawnika Banku – mec. M.. Warunki umowy nie były przedmiotem posiedzenia, ani konsultacji rady nadzorczej.

Umowa o zakazie konkurencji została podpisana przez powoda/pozwanego wzajemnego w siedzibie Banku, w obecności J. R. i J. P.. A. S. (1) jest jedynym członkiem zarządu, który podpisał taką umowę.

Dnia 27 listopada 2015 r. Polski Bank Spółdzielczy w C. rozwiązał z A. S. (1) umowę o pracę bez wypowiedzenia, na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., z uwagi na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające na wypłacie kwoty 500.000 zł na rzecz prawnika, który miał świadczyć usługi na rzecz banku. Postępowanie w przedmiocie wypowiedzenia powodowi/pozwanemu wzajemnemu stosunku pracy, toczące się przed Sądem Rejonowym w Ciechanowie, zostało umorzone z uwagi na cofnięcie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

W czasie, gdy powód/pozwany wzajemny był zatrudniony jako prezes zarządu, poprawność umowy o zakazie konkurencji nie była kwestionowana. Dopiero, gdy rozwiązano z powodem/pozwanym wzajemnym umowę o pracę w trybie dyscyplinarnym, członkowie rady nadzorczej zaczęli się zastanawiać, czy ową umowę anulować, czy też wypowiedzieć. Pismem z dnia 21 grudnia 2015 r. członkowie zarządu pozwanego/powoda wzajemnego, tj. A. K. (1), J. D. i A. K. (2), zawiadomili powoda/pozwanego wzajemnego o uchwale Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 16 grudnia 2015 r. w sprawie skrócenia okresu związania powoda/pozwanemu wzajemnego zakazem działalności konkurencyjnej, ustanowionym na mocy umowy o zakazie konkurencji z dnia 31 sierpnia 2012 r. Zakaz konkurencji został skrócony do dnia 16 grudnia 2015 r., zaś wszelkie świadczenia wzajemne, płynące z umowy o zakazie konkurencji, wygasły. Dnia 28 grudnia 2015 r. pozwany/powód wzajemny wypłacił powodowi/pozwanemu wzajemnemu kwotę 14.933,03 zł. W tytule przelewu wpisano „umowa o zakazie konkurencji”.

Pismem z dnia 12 stycznia 2016 r. A. S. (1) wezwał pozwanego/powoda wzajemnego do zapłaty kwoty 516.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 grudnia 2015 r., tytułem jednorazowego odszkodowania w wysokości należnej do końca okresu związania zakazem działalności konkurencyjnej. Jednocześnie, powód/pozwany wzajemny oświadczył, że nie wyraża zgody na skrócenie okresu związania go zakazem konkurencji. W odpowiedzi na powyższe, zarząd pozwanego/powoda wzajemnego stwierdził, że powodowi nie przysługuje żądane roszczenie, gdyż umowa o zakazie konkurencji została zawarta z naruszeniem przepisów ustawy i jako taka jest nieważna.

Będąc zatrudnionym w pozwanym banku, A. S. (3) zasiadał w radach nadzorczych dwóch podmiotów: banku zrzeszającego o nazwie (...) S.A. w P. oraz M. Życie Oddział (...) w W.. Bank zrzeszający, to bank stanowiący jednostkę ściśle współpracującą z bankami spółdzielczymi. Pozwany/powód wzajemny, tj. (...) w C., jest ważnym akcjonariuszem (...) S.A. w P.. Powód/pozwany wzajemny został zgłoszony do pełnienia funkcji w radzie tego banku i nikt nie kwestionował jego nadzoru nad interesami w/w podmiotu. Funkcję w radzie nadzorczej (...) S.A. w P. powód/pozwany wzajemny pełnił przez dwie kadencje. Po rozwiązaniu przez pozwanego/powoda wzajemnego umowy o pracę z powodem/pozwanym wzajemnym, w trybie dyscyplinarnym, powód/pozwany wzajemny złożył rezygnację z udziału w radzie (...) S.A. w P.. Firma (...) to z kolei firma ubezpieczeniowa, której klientem był m. in. (...) w C.. Relacje pomiędzy tymi podmiotami polegały na korzystaniu przez bank z usług firmy (...) w zakresie ubezpieczeń, co wpływało na poprawę zabezpieczeń kredytów bankowych. W 2016 r. A. S. (1) skończyła się kadencja w radzie nadzorczej owej firmy; nie kandydował on ponownie do tego podmiotu z uwagi na maksymalną dwukadencyjność członka rady nadzorczej. Polski Bank Spółdzielczy w C. w żadnym aspekcie nie konkuruje z firmą (...) – ani w zakresie kredytów, ani depozytów. Rola powoda/pozwanego wzajemnego w radzie nadzorczej firmy (...) ograniczała się do

pilnowania interesów pozwanego/powoda wzajemnego oraz do czuwania nad ofertą tej firmy tak, aby pozwany/powód wzajemny był zawsze na bieżąco informowany o proponowanych ubezpieczeniach.

A. S. (1) prowadzi obecnie własną działalność gospodarczą, niezwiązaną z sektorem usług bankowych. Powód/pozwany wzajemny powstrzymuje się od działalności bankowej, czując się związanym umową o zakazie konkurencji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, zgromadzonych w aktach sprawy, zeznań powoda/pozwanego wzajemnego A. S. (1) i świadków: M. R., M. K., W. Z., J. P., J. D., A. K. (2), A. P., A. K. (3) oraz – częściowo – J. R.. Odnosząc się do zeznań ostatniego z przywołanych świadków, Sąd I instancji stwierdził, że odmówił im waloru wiarygodności w zakresie, w jakim J. R. twierdził, że umowa o zakazie konkurencji była przedstawiona członkom rady nadzorczej do zapoznania się i stanowiła przedmiot jednego z posiedzeń rady.

Opierając się na powyższym, Sąd I instancji stwierdził, że oba powództwa – główne i wzajemne – okazały się niezasadne.

Sąd wywiódł, że w polskim systemie prawnym występują dwa rodzaje umów o zakazie konkurencji: umowa o zakazie konkurencji zawierana w czasie trwania stosunku pracy i umowa o zakazie konkurencji obowiązująca po ustaniu stosunku zatrudnienia, tzw. klauzula konkurencyjna. Obie umowy mają swoje podstawy prawne w przepisach kodeksu pracy. Umowa o zakazie konkurencji, zawierana na czas trwania stosunku pracy, skodyfikowana jest w art. 101<sup>1</sup> k.p. Zgodnie z jego treścią, w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność (§ 1). Jednocześnie, pracodawca, który poniósł szkodę wskutek naruszenia przez pracownika zakazu konkurencji przewidzianego w umowie, może dochodzić od pracownika wyrównania tej szkody na zasadach określonych w przepisach rozdziału I w dziale piątym (§ 2). Umowa o zakazie konkurencji, obowiązująca po ustaniu zatrudnienia, określona jest natomiast w art. 101<sup>2</sup> k.p. Zgodnie z § 1 tego przepisu, przepis art. 101<sup>1</sup> § 1 stosuje się odpowiednio, gdy pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, zawierają umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy, z zastrzeżeniem przepisów § 2 i 3. Zakaz konkurencji, o którym mowa w § 1, przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa przewidziana w tym przepisie, w razie ustania przyczyn uzasadniających taki zakaz lub niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania (§ 2). Zgodnie z § 3 tego przepisu, odszkodowanie, o którym mowa w § 1, nie może być niższe od 25% wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji; odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach. W razie sporu o odszkodowaniu orzeka sąd pracy.

Sąd I instancji wywiódł dalej, iż niezależnie od podstaw zawarcia każdej z przywołanych wyżej umów, mają one jeden wspólny cel: służyć do ograniczenia pracownikowi możliwości podejmowania działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. Obowiązek pracownika w przypadku takiej umowy sprowadza się do zaniechania określonej aktywności zawodowej względem pracodawcy (obecnego lub byłego). Z kolei obowiązki pracodawcy, płynące z każdej z tych umów, są różne: przy umowie o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia – klauzuli konkurencyjnej – obowiązek ten sprowadza się do zapłaty odszkodowania, zaś przy umowie trwającej w trakcie zatrudnienia, pracodawca nie jest zobowiązany do świadczenia wzajemnego, chyba że strony zastrzegą inaczej. Jak się wskazuje, nie można całkowicie pozbawiać pracowników (byłych pracowników) możliwości dochodzenia swoich roszczeń, gdyż stanowiłoby to naruszenie nie tylko zasady pewności prawa, ale też zasady pacta sunt servanda. Klauzula konkurencyjna jest umową zaliczaną do kategorii umów wzajemnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w literaturze przedmiotu, umowa o zakazie konkurencji, zawierana w trakcie trwania stosunku pracy, posiada właściwości kontraktowe i stanowi autonomiczny byt względem umowy o pracę. Nie oznacza to jednak, że obydwie te umowy nie posiadają pewnych wspólnych cech. Umowę o zakazie konkurencji obowiązującą w trakcie zatrudnienia kwalifikuje się jako klauzulę autonomiczną, uzupełniającą stosunek pracy. Co istotne, nie stanowi

ona jednak odrębnego typu umowy, gdyż jest częścią szeroko rozumianej więzi pracowniczej (vide: M. Lewandowicz – Machnikowska, Klauzula konkurencyjna w kodeksie pracy, Warszawa 2004, J. Stencel, Zakaz konkurencji w prawie pracy, Warszawa 2001).

W niniejszej sprawie Sąd miał do czynienia z drugim typem umowy – umową o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku zatrudnienia. Umowa ta również zawierana jest przez dwie strony: pracodawcę i pracownika. Nie stosuje się jednak do niej przepisów dotyczących podstawowej więzi pracowniczej. Co ważne, zaprzestanie przez pracownika świadczenia pracy przed ustaniem stosunku pracy, nie powoduje rozpoczęcia biegu okresu objętego klauzulą konkurencyjną (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2008 r., I PK 421/08, OSNP 2010, nr 7-8, oz. 84)

Sąd I instancji wskazał, że w umowie o zakazie konkurencji obowiązującej po ustaniu zatrudnienia, strony zobowiązane są wskazać okres obowiązywania tej umowy. W ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwie przyjmuje się, że w przypadku braku zastrzeżenia co do czasu trwania umowy, nie dochodzi do ustanowienia zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy. Czas obowiązywania klauzuli konkurencyjnej określa się natomiast przez podanie daty, przedziału czasu albo pewnego konkretnego zdarzenia. Jednocześnie, ustawodawca nie limituje czasu trwania tej umowy. Przyjmuje się, że zakaz konkurencji nie powinien trwać dłużej niż 2-3 lata (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 października 2003 r., I PK 453/02, OSNP 2004, nr 19, poz. 331).

Z brzmienia przepisu art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. wynika, że pracownik, zawierający umowę o zakazie konkurencji, winien mieć dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Zastrzeżenie to, z jednej strony, ogranicza zakres podmiotowy stosunku prawnego, z drugiej zaś, wprowadza nieostre kryterium kwalifikacyjne. Istotnie bowiem zakaz konkurencji dotyczy wyłącznie pracownika mającego dostęp do szczególnie ważnych informacji, jednak równocześnie zastrzeżono, że musi istnieć obawa, iż ich ujawnienie narazi pracodawcę na szkodę. Oznacza to, że pracodawca powinien prowadzić działalność o kwalifikowanym charakterze. Uwaga ta nie dotyczy jednak jej profilu, ale relacji zachodzącej między efektywnością tej działalności a wiedzą osób trzecich.

Sąd Okręgowy podniósł, że ustawodawca dopuszcza możliwość zastrzeżenia prawa odstąpienia od umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy – w art. 395 k.c. Przewiduje on możliwość zastrzeżenia na rzecz jednej lub obu stron w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy. Realizacja uprawnienia następuje przez złożenie oświadczenia drugiej stronie. Przyjmuje się, że prawo odstąpienia może zostać wprowadzone do umowy o zakazie konkurencji przy jej zawarciu, jak również później, na podstawie dodatkowego porozumienia stron. Warunkiem ważności tej klauzuli jest jednak wskazanie terminu, do którego zastrzeżenie odstąpienia ma obowiązywać (vide: D. D., Ustanie klauzuli konkurencyjnej – wybrane zagadnienia, (...) 2000, nr 6; a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 kwietnia 2011 r., II PK 227/10, Lex nr 863982, i z dnia 02 lutego 2012 r., II PK 130/11, OSNP 2013, nr 1-2, poz. 6). Skutkiem skorzystania przez pracodawcę/pracownika z prawa odstąpienia od umowy o zakazie konkurencji jest zwolnienie stron z wzajemnych świadczeń. Konsekwencja ta nie jest sprzeczna z zasadami prawa pracy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005 r., (...), OSNP 2005, nr 16, poz. 248). W orzecznictwie, dotyczącym tego zagadnienia, podkreśla się, że zgodne z art. 300 k.p. w zw. z art. 395 § 1 k.c. jest zastrzeżenie odstąpienia od umowy o zakazie konkurencji, gdy ma ono nastąpić do dnia rozwiązania stosunku pracy. Akceptowana jest jednak również sytuacja, gdy wprawdzie prawo do odstąpienia zostało dopuszczone w terminie późniejszym, jednak faktycznie pracodawca skorzystał z niego przed ustaniem zatrudnienia pracowniczego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2003 r., I PK 16/02, OSNP 2004, nr 14, poz. 239).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w judykaturze zaistniały również poglądy sugerujące, że umowne prawo odstąpienia od klauzuli konkurencyjnej może nastąpić jedynie po wystąpieniu ściśle określonych przez strony sytuacji. Postulat ten należy powiązać z praktyką zastrzegania prawa odstąpienia wyłącznie na rzecz pracodawcy. W literaturze przedmiotu zaprezentowano także pogląd, zgodnie z którym nieakceptowane jest zastrzeżenie w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy bezwarunkowego prawa odstąpienia. Tematyka ta związana jest z rozliczeniami stron. Jak się wskazuje, pracodawca, który zgodnie z postanowieniami umowy o zakazie konkurencji odstępuje od niej w czasie trwania zakazu ze względu na jego naruszenie, może żądać zwrotu wypłaconego pracownikowi odszkodowania

(art. 494 k.c. w związku z art. 300 k.p.) Założenie to jest jednak problematyczne, jeżeli uwzględni się, że świadczenie pracownika polegające na zaniechaniu działalności konkurencyjnej ma charakter ciągły i niepodzielny, a zatem ze swej istoty nie nadaje się do zwrotu. Za przekonujący w tej kwestii, Sąd Okręgowy uznał pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 02 grudnia 2011 r., III PK 26/11 (Lex nr 1109358). Zakłada on, że świadczenie pracownika jest niemożliwe do zwrotu. W rezultacie przyjęcie obowiązku zwrotu świadczenia tylko przez jedną stronę naruszałoby istotę umów wzajemnych.

Sąd wskazał dalej, że strony umowy o zakazie konkurencji mogą zastrzec dopuszczalność jej wypowiedzenia. Nie ma jednak zgodności co do tego, czy strony powinny stypizować przypadki, w których może dojść do wypowiedzenia umowy. Nie są odosobnione poglądy, że możliwość skutecznego rozwiązania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia uzależniona jest od spełnienia wcześniej określonej okoliczności. Podkreśla się przy tym, iż jedynie ważne powody mogą upoważnić pracodawcę do wypowiedzenia umowy o zakazie konkurencji. Wyklucza to ryzyko swobodnego i bezproblemowego rozwiązania umowy o zakazie konkurencji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2003 r., I PK 139/02, OSNP 2004, nr 14, poz. 241; z dnia 02 lutego 2012 r., II PK 130/11, OSNP 2013, nr 1-2, poz. 6; z dnia 24 maja 2011 r., II PK 298/10, Lex 964539).

Zgodnie z art. 101<sup>2</sup> § 2 k.p., zakaz konkurencji przestaje obowiązywać w razie niewywiązania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania. W orzecznictwie przyjęto, że o momencie ustania obowiązku pracownika decydują okoliczności konkretnego przypadku. Dostrzeżono, że wypłata odszkodowania po upływie uzgodnionego terminu nie musi być traktowana jako niewykonanie obowiązku, lecz może być oceniana alternatywnie jako nienależyta jego realizacja, powodująca sankcje przewidziane w przepisie art. 481 i 491 k.c. Miernikiem tej kwalifikacji jest to, czy wierzyciel spóźnione świadczenie przyjął oraz, czy przed jego spełnieniem skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 101<sup>2</sup> § 2 k.p. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 528/02, OSNP 2004, nr 19, poz. 336).

Przenosząc powyższy wywód na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd I instancji wskazał, że w dniu 31 sierpnia 2012 r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia. W jej § 2 strony ustaliły okres obowiązywania zakazu na 1 rok od dnia ustania stosunku pracy, natomiast w § 4 zastrzeżono, że za zgodą rady nadzorczej, okres obowiązywania zakazu może zostać skrócony – w takim wypadku umowa wygasa, a strony są zwolnione od świadczeń wzajemnych. Z materiału dowodowego wynika wszakże, iż rada nadzorcza (...) w C. nie tylko nie określiła jakichkolwiek warunków zawarcia przedmiotowej umowy, ale wręcz nie wyraziła zgody na jej zawarcie, podczas gdy rzeczony bank jest podmiotem spółdzielczym, do którego działania zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 16.09.1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. 2018, poz. 1285), w tym art. 46 pkt 8, z którego wynika, że do zakresu działania rady nadzorczej należy podejmowanie uchwał w sprawach czynności prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie członka zarządu oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach; do reprezentowania spółdzielni wystarczy dwóch członków rady przez nią upoważnionych.

Sąd I instancji, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2016 r., II PK 278/15 (Lex nr 2152391), wyraził przekonanie, że wskazany wyżej przepis, określający sposób reprezentacji spółdzielni przy czynnościach prawnych pomiędzy nią samą a członkiem zarządu, ma charakter *ius cogens*, co oznacza, iż jego naruszenie powoduje nieważność czynności prawnej stosownie do art. 58 § 1 k.c. Jest to nieważność bezwzględna, sprawiająca, że czynność nie może być następnie potwierdzona przez spółdzielnię – czy to przez radę nadzorczą, czy też inny organ. Skutek w postaci nieważności umowy odnoszony jest do wszelkich umów zawieranych z naruszeniem powołanego przepisu. Przy takim naruszeniu dochodzi bowiem do zawarcia umowy sprzecznej z prawem, a sankcją jest właśnie jej nieważność, mająca charakter nieważności bezwzględnej.

W realiach niniejszej sprawy, rada nadzorcza nie podjęła uchwały w przedmiocie zawarcia z ówczesnym prezesem zarządu A. S. (1) umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia. Wobec powyższego, Sąd I instancji uznał, że umowa o zakazie konkurencji była już od samego początku nieważna. W konsekwencji, powództwo A. S. (1) nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Skoro bowiem umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia od samego

początku była nieważna, to nie korzystała z żadnej ochrony prawnej. Tym samym, powód/pozwany wzajemny nie może na jej podstawie wywodzić jakichkolwiek roszczeń.

Sąd Okręgowy oddalił również powództwo wzajemne (...) w C., wywodząc, że zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia, natomiast stosownie do treści art. 411 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia:

1. jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej;
2. jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego;
3. jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu;
4. jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Nawiązując do powyższego, Sąd I instancji wskazał, że dla wyłączenia kondykcji z art. 410 § 2 k.c. nie wystarcza wykazanie braku staranności po stronie solvensa (spełniającego świadczenie), a to z tego względu, iż celem normy z art. 411 pkt 1 k.c. jest zniesienie roszczenia restytucyjnego tylko w tych wypadkach, w których po stronie solvensa występuje pełna oraz nienaruszona przez jakąkolwiek wątpliwość świadomość, że świadczenie nie należy się jego odbiorcy, (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2018 r., I ACa 85/18, Lex nr 2561162).

W przekonaniu Sądu, z postępowania dowodowego wynika, że pozwany/powód wzajemny zupełnie dobrowolnie wpłacił na konto powoda/pozwanego wzajemnego kwotę 14.933,03 zł, a dopiero po tym fakcie zaczął kwestionować ważność umowy o zakazie konkurencji. W chwili wypłacenia w/w kwoty powodowi/pozwanemu wzajemnemu był on jednak przekonany, że świadczenie jest należne. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo wzajemne nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, o której mowa w art. 98 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy zasądził od A. S. (1) na rzecz Polskiego Banku Spółdzielczego w C. kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, której wysokość określił na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800).

Opierając się na treści art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 97 u.k.s.c., Sąd Okręgowy nie obciążył A. S. (1) kosztami sądowymi.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacją obie strony.

Pozwany/powód wzajemny zakwestionował wyrok w części, tj. w zakresie pkt 2, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez ich niezastosowanie, bowiem świadczenie powoda/pozwanego wzajemnego było nienależne, a stosownie do treści art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, zobowiązany jest do wydania korzyści;

b) art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego zastosowanie, pomimo jednoznacznego stwierdzenia, że umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia od samego początku była nieważna, co w konsekwencji uniemożliwia zastosowanie art. 411 pkt 1 k.c., gdyż nieważność czynności prawnej nie prowadzi do uchylecia skuteczności kondykcji z art. 410 § 2 k.c.;



c) art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego błędna wykładnię i zastosowanie, skutkujące uznaniem, że dla zastosowania art. 411 pkt 1 k.c. i tym samym, wyłączenia kondykcji z art. 410 § 2 k.c., wystarczające jest wykazanie braku staranności po stronie spełniającego świadczenie, podczas gdy zniesienie roszczenia restytucyjnego na podstawie art. 411 pkt 1 k.c. wymaga wykazania po stronie spełniającego świadczenie pełnej oraz nienaruszonej przez jakkolwiek wątpliwość świadomości, że świadczenie nie należy się jego odbiorcy;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., poprzez wskazanie podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku tylko w odniesieniu do części normy ujętej w art. 411 pkt 1 k.c., która stanowi o braku możliwości żądania zwrotu świadczenia nienależnego, podczas gdy w sprawie został zastosowany oraz zacytowany jako podstawa prawna art. 411 pkt 1 k.c. w całości, co oznacza, że Sąd I instancji nie podał pełnej podstawy faktycznej uzasadniającej subsumcję do art. 411 pkt 1 k.c., bowiem zaniechał wskazania podstawy faktycznej wyroku w odniesieniu do przesłanek wyłączających ujemne skutki przewidziane w art. 411 pkt 1 k.c., w tym spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelujący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie na swoją rzecz od A. S. (1) kwoty 14.933,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa wzajemnego do dnia zapłaty, jak również zasądzenia od powoda/pozwanego wzajemnego na rzecz pozwanego/powoda wzajemnego kosztów postępowania wywołanych powództwem wzajemnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Apelujący domagał się także zasądzenia od A. S. (1) na swoją rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód/ pozwany wzajemny z kolei zaskarżył powyższy wyrok w zakresie pkt 1 i 3 i zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 46 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 16 września 1982r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1285 z późn. zm.) w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie i stwierdzenie, że naruszenie zasad reprezentacji banku spółdzielczego przy czynnościach prawnych między bankiem spółdzielczym a członkiem zarządu powoduje nieważność czynności prawnej, podczas gdy sankcją jest – przy zastosowaniu analogii do art. 103 § 1 i 2 k.c. – bezskuteczność zawieszona tej czynności, a pozwany/powód wzajemny per facta concludentia potwierdził umowę o zakazie konkurencji zawartą z powodem w ten sposób, że przystąpił do jej wykonywania spełniając należne świadczenie w części, tj. w kwocie 14.933,03 zł oraz usiłował skrócić okres obowiązywania zakazu konkurencji podejmując przez swoją radę nadzorczą uchwałę w tym zakresie.

W oparciu o tak sformułowany zarzut, apelujący wnosił o zmianę kwestionowanego rozstrzygnięcia poprzez zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego/powoda wzajemnego kwotę 501.066,97 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej, naliczanymi od dnia 26 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego/powoda wzajemnego na rzecz powoda/pozwanego wzajemnego kwoty 35.854 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Apelujący domagał się również zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego/powoda wzajemnego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda/pozwanego wzajemnego, pozwany/powód wzajemny domagał się jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja, wywiedziona przez pozwanego/powoda wzajemnego (...) S.A. w C., jako całkowicie bezzasadna podlega oddaleniu. Z kolei apelacja powoda/pozwanego wzajemnego A. S. (1) okazała się zasadna w części, skutkując częściową zmianą kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Przechodząc do meritum, wskazać należy, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do kwestii ważności umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, zawartej przez strony w dniu 31 sierpnia 2012 r., jak również do kwestii znaczenia i konsekwencji uchwały rady nadzorczej (...) S.A. w C. z dnia 16 grudnia 2015 r., skracającej okres związania A. S. (1) zakazem działalności konkurencyjnej do dnia 16 grudnia 2015 r.

Odnosząc się do apelacji powoda A. S. (1) wskazać należy, że jest ona częściowo zasadna bowiem Sąd I instancji, naruszył prawo materialne tj. art. 46 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 16 września 1982r. – Prawo spółdzielcze (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1285 z późn. zm.) w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie i stwierdzenie, że naruszenie zasad reprezentacji banku spółdzielczego przy czynnościach prawnych między bankiem spółdzielczym, a członkiem zarządu powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej. Sąd meriti podzielił odosobniony pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 5 października 2016 r., II PK 278/15 (L.), uznał że umowa o zakazie działalności konkurencyjnej, zawarta pomiędzy stronami dnia 31 sierpnia 2012 r., jest bezwzględnie nieważna, albowiem rada nadzorcza (...) S.A. w C. nie podjęła uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody na jej zawarcie, mimo że taki obowiązek wynika z treści art. 46 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2018 r., poz. 1285). Pogląd ten nie znajduje aprobaty Sądu Apelacyjnego, który podziela powszechnie reprezentowane zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Sądów Apelacyjnych, stanowisko że sankcją za działanie w charakterze organu osoby prawnej bez stosownych kompetencji do tego jest – na zasadzie analogii do art. 103 § 1 i 2 k.c. – sankcja bezskuteczności zawieszonyj. W konsekwencji, czynność prawna dotknięta opisaną powyżej wadą, może zostać potwierdzona w określonym czasie przez organ tej osoby prawnej (por. m. in. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07, L., wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2018 r., IV CSK 202/17, LEX, i z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 33/13, LEX, jak również wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 r., sygn. akt I ACa 1163/12, L., czy Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt I ACa 814/16, LEX).

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że skutkiem przytoczonej linii orzeczniczej jest nowelizacja przepisu art. 39 k.c., dokonana ustawą z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz. U. z 2018 r., poz. 2244), która weszła w życie w dniu 1 marca 2019 r. Zgodnie z treścią § 1 znowelizowanego art. 39 k.c., jeżeli zawierający umowę jako organ osoby prawnej nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę prawną, w której imieniu umowa została zawarta. Zgodnie natomiast z treścią § 2, druga strona może wyznaczyć osobie prawnej, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu.

Przenosząc powyższy wywód na grunt przedmiotowej sprawy, podnieść należy, iż z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że rada nadzorcza (...) S.A. w C. nie podjęła uchwały w przedmiocie zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia, a co za tym idzie nie wyraziła zgody na zawarcie umowy z dnia 31 sierpnia 2012 r. Niemniej jednak przedmiotowa umowa, w sposób niebudzący wątpliwości, została przez radę nadzorczą strony pozwanej, potwierdzona post factum. Po rozwiązaniu z powodem/pozwanym wzajemnym umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., rada nadzorcza (...) S.A. w C. podjęła bowiem w dniu 16 grudnia 2015 r. uchwałę o skróceniu obowiązywania w/w umowy do dnia 16 grudnia 2015 r., natomiast w dniu 28 grudnia 2015 r. wypłacono powodowi/pozwanemu wzajemnemu kwotę 14.933,03 zł, w tytule przelewu wpisując „umowa o zakazie konkurencji”. Z powyższego wynika, że rada nadzorcza nie tylko uznała istnienie owej umowy, ale i jej moc obowiązującą. Przywołane sposoby potwierdzenia – w sposób dorozumiany – czynności prawnej, obciążonej sankcją bezskuteczności zawieszonyj, wskazywane są zarówno w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 września 2013 r., III AUa 1759/12, L.), jak i w doktrynie (por. P. Sobolewski, Komentarz do art. 103 Kodeksu cywilnego [w:] K. Osajda [red.] Kodeks cywilny. Komentarz, C.H.Beck, 2019, LegalisOnline).

Sąd Apelacyjny podziela również pogląd apelanta, iż rada nadzorcza nie posiadała uprawnień do jednostronnego skrócenia okresu obowiązywania przedmiotowej umowy. Wynika to wprost z § 4 umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia, zgodnie z którym do skrócenia okresu obowiązywania umowy uprawnione są wyłącznie

strony tej umowy z tym, że czynności tej mogą dokonać jedynie za zgodą rady nadzorczej. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie rada nadzorcza nie dokonała skrócenia okresu obowiązywania umowy, a jedynie zmodyfikowała datę, do której umowa miała obowiązywać. Podejmując uchwałę o skróceniu okresu obowiązywania umowy, rada nadzorcza bowiem de facto wyraziła zgodę na jej zawarcie ale tylko do dnia 16 grudnia 2015 r.

W konkluzji powyższego przyjąć należy, iż wskutek czynności podjętych przez radę nadzorczą pozwanego Banku, doszło do zawarcia (z datą wsteczną) między stronami umowy o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia, która obowiązywała do daty rozwiązania stosunku pracy do wskazanej przez ten organ tj. do 16 grudnia 2015 r.

Skoro z A. S. (1) pozwany/powód wzajemny rozwiązał umowę o pracę w trybie dyscyplinarnym z dniem 27 listopada 2015 r., za zasadne należy uznać roszczenie powoda/pozwanego wzajemnego o zasądzenie odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji po rozwiązaniu stosunku pracy ale tylko za okres od dnia 28 listopada 2015 r. (por. § 2 ust. 1 umowy) do dnia 16 grudnia 2015 r., tj. za okres 19 dni. Zgodnie z treścią § 3 umowy, za okres związania zakazem konkurencji miało powodowi/pozwanemu wzajemnemu przysługiwać odszkodowanie w wysokości 43.000 zł brutto miesięcznie, a co za tym idzie odszkodowanie za 19 dni obowiązywania owej umowy wyraża się kwotą 27.233,33 zł brutto ( $43\ 000 : 30 = (\dots),33 \times 19 = (\dots),33$ ). Z uwagi na fakt, iż pozwany/powód wzajemny wypłacił powodowi/pozwanemu wzajemnemu kwotę 14.933,03 zł, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że zasądził od (...) S.A. w C. na rzecz A. S. (1) kwotę 12.300,30 zł (27.233,33 zł – 14.933,03 zł) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. W pozostałej zaś części apelacja jako bezzasadna na podstawie art. 385 kpc podlegała oddaleniu.

Przechodząc do apelacji pozwanego/powoda wzajemnego, wskazać należy, iż w konkluzji powyższych rozważań nie może ona odnieść oczekiwanego skutku. Skoro bowiem zawarta z powodem, w dniu 31 sierpnia 2012 r., umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia jest umową ważną, to świadczenie wypłacone przez pracodawcę dobrowolnie powodowi/pozwanemu wzajemnemu, z tytułu tej umowy, jest wbrew zarzutom apelanta świadczeniem należnym i jako takie nie podlega zwrotowi. Bezzasadny jest zatem zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, tj.: art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c.

Za bezzasadny należy również uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c., poprzez wskazanie podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku tylko w odniesieniu do części normy ujętej w art. 411 pkt 1 k.c., podczas gdy w sprawie został zastosowany oraz zacytowany jako podstawa prawna art. 411 pkt 1 k.c. w całości.

Z takim stanowiskiem apelującego nie sposób się zgodzić. Zgodnie bowiem z powszechnym w orzecznictwie poglądem, podzielanym także i przez Sąd Apelacyjny, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może zostać uznany za zasadny jedynie w sytuacjach wyjątkowych: gdy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia zrekonstruowanie toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna sądu pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w uzasadnieniu rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. O naruszeniu przywołanej normy nie można mówić również wówczas, gdy sąd nie uwzględnił wymogów konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku postulowanych w piśmiennictwie, albowiem owe dyrektywy mogą być pomocne przy wyjaśnieniu podstawy wyroku, lecz sąd nie ma bezwzględnie obowiązku stosowania się do nich (tak m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt I ACa 140/17, L. oraz z dnia 28 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 341/15, L., jak również Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 21 września 2017 r., sygn. akt III AUa 419/17, L. i Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt I ACa 1362/16, L.). Wbrew wywodom skarżącego, lektura pisemnych motywów kwestionowanego rozstrzygnięcia pozwala stwierdzić, że Sąd Okręgowy wyjaśnił motywy stanowiska, przyjętego u jego podstaw. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku realizuje zatem funkcje przypisywane temu dokumentowi: pozwala na zrekonstruowanie toku rozumowania Sądu I instancji, umożliwiając tym samym zweryfikowanie ustaleń, poczynionych w toku instancji.

Na marginesie wskazać należy, iż z przedstawionego na żądanie Sądu Apelacyjnego wyliczenia wysokość wypłaconego powodowi odszkodowania z tytułu umowy o zakazie konkurencji (k. 388 akt), wynika że pozwany należność wyliczoną

w kwocie brutto pomniejszył o składki na ubezpieczenia społeczne. Tymczasem odszkodowania wypłacone byłym pracownikom po rozwiązaniu stosunku pracy, na podstawie umowy o zakazie konkurencji, o której mowa w art. 101<sup>2</sup> kp wyłączone są z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne stosownie do treści § 2 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. nr 161, poz. 1106).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego/powoda wzajemnego na podstawie art. 385 k.p.c, jako bezzasadną.

Następstwem zmiany wyroku Sądu Okręgowego, w zakresie pkt 1, jest zmiana rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I instancję, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, wyrażoną w art. 100 k.p.c. Na koszty procesu w zakresie powództwa głównego składają się koszty poniesione przez powoda A. S. (1) tj. kwota 8.100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 3.400 zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwota 21.254 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa, tj. łącznie kwota 32.754 zł, oraz koszty zastępstwa procesowego poniesione przez pozwanego (...) S.A. w C. w kwocie 8.100 zł. Łącznie zatem w postępowaniu przed Sądem I instancji, w zakresie powództwa głównego, strony poniosły koszty w kwocie 40.854 zł. Powód wygrał sprawę jedynie w 2,45%, tj. przegrał w 97,55% (domagał się kwoty 501.066,97 zł, natomiast zasądzono na jego rzecz kwotę 12.300,30 zł), co oznacza, że winien pokryć koszty postępowania pierwszoinstancyjnego w kwocie 39.853 zł (97,55% x 40.854 zł). Powód poniósł koszty w wysokości 32.754 zł, a zatem winien uiścić na rzecz pozwanego kwotę 7.099 zł (39.853 zł – 32.754 zł). Z kolei w zakresie powództwa wzajemnego, koszty zastępstwa procesowego stron wyniosły 2.700 zł. Pozwany przegrał sprawę w całości, a zatem winien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego. Oznacza to, że tytułem kosztów postępowania przed Sądem I instancji, A. S. (1) winien ostatecznie uiścić na rzecz (...) S.A. w C. kwotę 4.399 zł (7.099 zł – 2.700 zł). W oparciu o powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił więc pkt 3 wyroku w ten sposób, że zasądzoną tam kwotę 10.800 zł obniżył do kwoty 4.399 zł (pkt I.1b).

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji również rozstrzygnięto przy uwzględnieniu zasady, wyrażonej w art. 100 k.p.c. W zakresie powództwa głównego, powód A. S. (1) poniósł następujące koszty: kwotę 8.100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 25.054 zł tytułem opłaty od apelacji, tj. łącznie kwotę 33.154 zł, z kolei pozwany (...) S.A. w C. poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 8.100 zł. Łącznie zatem w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, w zakresie powództwa głównego, strony poniosły koszty w kwocie 41.254 zł. Powód przegrał sprawę w 97,55%, co oznacza, że winien pokryć koszty postępowania dwuinstancyjnego w kwocie 40.243,27 zł (97,55% x 41.254 zł). Powód poniósł koszty w wysokości 33.154 zł, a zatem winien uiścić na rzecz pozwanego kwotę 7.089,27 zł (40.243,27 zł – 33.154 zł). Z kolei w zakresie powództwa wzajemnego koszty zastępstwa procesowego stron wynoszą 2.700 zł. Pozwany przegrał sprawę w całości, a co za tym idzie winien zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego w całości. Oznacza to, że tytułem kosztów postępowania przed Sądem II instancji, A. S. (1) winien uiścić ostatecznie na rzecz (...) S.A. w C. kwotę 4.389,27 zł (7.089,27 zł – 2.700 zł).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych za I i II instancję określono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2017 r. poz.1970 i 2400 oraz z 2018 r. poz. 138)- w zakresie pozwu głównego na podstawie § 2 pkt7 w zw. z § 9 ust.1 pkt 2 , zakresie powództwa wzajemnego na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 3.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji. -